SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z 2. posiedzenia
Rady Ochrony Pracy (X kad.)
w dniu 18 grudnia 2019 r.

Biuletyn z posiedzenia

Rady Ochrony Pracy (nr 2)

18 grudnia 2019 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Śniadka (PiS)**, przewodniczącego Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie systemu szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy,

– Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2020 r. – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Łyszczek** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła **Ewa Mierosławska** z sekretariatu Rady Ochrony Pracy w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Otwieram ostatnie posiedzenie Rady Ochrony Pracy X kadencji. Bieżąca kadencja zakończyła się wprawdzie w sierpniu, ale – zgodnie z regulaminem – kadencja Rady trwa do czasu powołania nowego składu Rady. Procedura została już uruchomiona. Pod koniec stycznia 2020 r. będzie zwołane pierwsze posiedzenie Rady Ochrony Pracy XI kadencji, wcześniej odbędzie się uroczystość wręczenia nominacji członkom Rady nowej kadencji.

Chciałbym teraz przedstawić zarządzenie nr 11 Marszałka Sejmu z 28 listopada 2019 r. w sprawie określenia zasad reprezentacji w Radzie Ochrony Pracy XI kadencji, członkowie Rady otrzymali ten dokument. Skład Rady precyzyjnie określa art. 7 ust. 6 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Grupy przedstawicieli z poszczególnych organizacji zostały wymienione w § 1 omawianego zarządzenia. Zwracam uwagę na pkt 4, w którym wymienia się pięciu przedstawicieli zgłoszonych przez reprezentatywne organizacje pracodawców. W trakcie kończącej się kadencji nastąpiła zmiana liczby reprezentatywnych organizacji pracodawców. Otóż, reprezentatywną stała się organizacja po nazwą „Związek Przedsiębiorców i Pracodawców”, zatem – zgodnie z ustawą – jego przedstawiciel musi być reprezentowany w Radzie Ochrony Pracy. Wcześniej w grupie reprezentatywnych organizacji była Krajowa Izba Gospodarcza. Tu trzeba było dokonać zmiany.

W grupie związków zawodowych nie ma żadnych zmian. Trzy ogólnopolskie organizacje związkowe – NSZZ „Solidarność”, OPZZ oraz Forum Związków Zawodowych delegują do Rady po dwóch przedstawicieli.

Natomiast nastąpiła zmiana w grupie eksperckiej. Została podniesiona kwestia braku reprezentacji środowiska osób niepełnosprawnych w Radzie. Tutaj wprowadzono przedstawiciela zgłoszonego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w miejsce przedstawiciela zgłaszanego przez Towarzystwo Ergonomiczne.

Przy okazji chciałbym podziękować pani prof. Górskiej i panu Michałowi Chałońskiemu za dotychczasową współpracę. Deklaruję, że będziemy zapraszać przedstawicieli Towarzystwa Ergonomicznego – panią prof. Ewę Górską – i Krajowej Izby Gospodarczej – pana Michała Chałońskiego – na posiedzenia Rady, żeby utrzymać kontakt i kontynuować dotychczasową współpracę, na tym mi zależy.

Wiem, że do instytucji przywołanych w zarządzeniu wysłano prośby, aby – nie znam konkretnych dat, ale na pewno do końca grudnia br. – zgłosiły swoich przedstawicieli.

W ślad za zarządzeniem dotyczącym zasad reprezentacji będzie musiało pójść kolejne powołujące konkretne osoby do składu Rady XI kadencji.

Jeśli chodzi o konsultacje nad zarządzeniem, prezentuję postawę, która kojarzy się z pewnym programem w „Trójce" („MiniMax") – minimum zmian. Stąd chciałbym, żeby pewna ciągłość i kontynuacja prac Rady była zachowana. Stawiam na doświadczenie członków Rady. Zastrzegam, że nie mam żadnego tytułu, ani pewności, że zasiądę w nowym składzie Rady, tym bardziej, czy będę kontynuował obecnie sprawowaną funkcję.

Na koniec dzisiejszego posiedzenia złożymy sobie życzenia świątecznie, nie mając stuprocentowej pewności w jakim składzie spotkamy się w przyszłym roku. Będę proponował termin pierwszego posiedzenia Rady Ochrony Pracy XI kadencji na 28 stycznia 2020 r. Wcześniej odbędzie się uroczystość wręczenia nominacji członkom Rady XI kadencji przez Marszałka Sejmu.

Czy ktoś z państwa ma pytania?

Nie widzę zgłoszeń.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje: pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie systemu szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy, pkt 2 – „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2020 r.", materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy, pkt 3 – sprawy bieżące.

Czy są uwagi do porządku dziennego?

Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Witam głównego inspektora pracy, pana Wiesława Łyszczka wraz ze współpracownikami.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie systemu szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy.

Proszę przewodniczącą Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy panią prof. Danutę Koradecką o przedstawienie projektu stanowiska.

Przewodnicząca Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy ROP Danuta Koradecka:

Projekt stanowiska został przygotowany przez Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych oraz Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy. Dziękuję członkom Rady, którzy wzięli udział we wczorajszym posiedzeniu zespołów za pracę nad zredagowaniem projektu.

Oto proponowane brzmienie stanowiska:

„Na posiedzeniu 19 listopada 2019 r. Rada Ochrony Pracy podjęła temat systemu szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy. Informacje dotyczące funkcjonowania tego systemu przedstawiła Państwowa Inspekcja Pracy oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

W informacji przedstawionej przez Państwową Inspekcję Pracy podkreślono znaczenie właściwej realizacji wymagań prawnych dotyczących szkoleń z zakresu bhp, które odgrywają istotną rolę zarówno dla prewencji wypadkowej, jak i dla rozwijania kompetencji zawodowych pracownika. W ponad 24 tys. kontroli przeprowadzonych w latach 2018-2019 inspektorzy PIP stwierdzili nieprawidłowości związane z tymi szkoleniami. Ujawniono 26 858 nieprawidłowości, z czego 44% dotyczyło szkoleń wstępnych (w tym 16% dopuszczenia do pracy bez instruktażu ogólnego a 27% – braku instruktażu stanowiskowego). Natomiast odnośnie do szkoleń okresowych stwierdzono 25 645 nieprawidłowości, które dotyczyły m.in. nieterminowego prowadzenia tych szkoleń dla osób wykonujących prace szczególnie niebezpieczne.

Ten stan szkoleń wpłynął na niewłaściwe przygotowanie pracownika do pracy, co zostało zidentyfikowane w latach 2016-2018 oraz w pierwszej połowie 2019 r. jako jedna z przyczyn 1192 wypadków przy pracy (z ogółu 7967 zbadanych przez inspektorów). W wypadkach tych 173 osoby poniosły śmierć a 484 – doznało ciężkich obrażeń ciała. Wyniki kontroli inspekcji pracy wykazują, że znaczna część pracodawców nie przywiązuje należytej uwagi do organizowania odpowiedniej jakości szkoleń w zakresie

bhp a możliwości ingerowania inspektorów pracy w jakość szkoleń prowadzonych przez różne, słabo przygotowane podmioty, jest ograniczona.

W informacji przedstawiono również, prowadzoną przez Państwową Inspekcję Pracy, działalność szkoleniową i doradczą w ramach programów prewencyjnych oraz przedsięwzięć informacyjno-edukacyjnych. Badania przeprowadzone w 2019 r. w grupie 400 pracodawców wskazują, że oczekują oni od Inspekcji angażowania się w szkolenia dla pracowników (63,7%), doradztwa w celu stworzenia bezpiecznych warunków pracy (60,5%) oraz prowadzenia kampanii informacyjno-edukacyjnych dotyczących prawa i bezpieczeństwa pracy (60,1%).

Swoją działalność edukacyjną w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia przedstawił również Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, w którym w latach 2010 – 2018 w różnych formach edukacji (studia podyplomowe, szkolenia specjalistyczne i problemowe oraz szkolenia okresowe) uczestniczyło ponad 16 tys. osób. W Instytucie funkcjonuje Ośrodek Oceny i Doskonalenia Kompetencji BHP, akredytowany przez Polskie Centrum Akredytacji, w którym w latach 2015-2019 oceniono kompetencje ok. 2 tys. osób i 30 ośrodków szkoleniowych. Instytut prowadzi także akredytację i nadzoruje Sieć Regionalnych Ośrodków BHP świadczących usługi doradcze dla przedsiębiorców.

W informacji przedstawionej przez CIOP – PIB zwrócono uwagę na podstawowe problemy związane z funkcjonowaniem systemu szkoleń w zakresie bhp, zidentyfikowane między innymi w ramach programu wieloletniego „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy". Należą do nich przede wszystkim:

– brak ustalonych standardów nauczania na studiach podyplomowych w zakresie bhp, prowadzonych w różny sposób przez ok. 20 uczelni i ich podwykonawców, co skutkuje dużymi różnicami w programach i poziomie nauczania na tych studiach,

– brak jasno określonych minimalnych wymagań dla jednostek edukacyjnych, skutkujący wypieraniem z rynku ośrodków szkoleniowych oferujących usługi wysokiej jakości przez jednostki świadczące tanie usługi niskiej jakości;

– niewystarczające kompetencje i doświadczenie zawodowe wykładowców i trenerów prowadzących szkolenia w zakresie bhp oraz brak okresowych weryfikacji tych kompetencji,

– powierzenie obowiązku organizowania szkoleń i nadzoru nad ich prawidłowym przeprowadzeniem pracodawcy, przy ograniczonych możliwościach kontrolowania jego realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy, co skutkuje często formalnym podejściem do wypełnienia tego obowiązku;

– niedostosowanie ramowych programów edukacji w zakresie bhp określonych w przepisach prawnych do potrzeb wynikających ze zmian na rynku pracy,

– dopuszczenie prawem realizacji szkolenia bhp w formie tzw. samokształcenia kierowanego, niezapewniającego ani odpowiedniej jakości kształcenia ani bezpośredniego kontaktu z osobą szkoloną nawet podczas jej egzaminowania.

Negatywnie jest również oceniane zniesienie obowiązku przeprowadzania okresowych szkoleń bhp dla części pracowników administracyjno-biurowych, które skutkuje brakiem wiedzy o rozwiązywaniu istotnych problemów bezpieczeństwa i ochrony zdrowia wśród osób podejmujących w instytucjach i przedsiębiorstwach decyzje w tym zakresie.

Reasumując – niski poziom kształcenia i szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy nie uświadamia pracodawcom znaczenia tej problematyki dla skutecznego zarządzania ich firmami a pracownikom – dla ochrony ich zdrowia i życia. Wpływa to niewątpliwie na wciąż zbyt wielką liczbę wypadków przy pracy i chorób zawodowych związanych z pracą, które są dramatem dla poszkodowanych oraz znaczącym kosztem dla budżetu państwa.

W związku z powyższym, po wysłuchaniu przedstawionych informacji i dyskusji, Rada uznaje, że istnieje pilna potrzeba podjęcia działań mających na celu poprawę funkcjonującego obecnie systemu szkoleń w zakresie bhp. W szczególności Rada uznaje za konieczne:

1. Określenie w przepisach prawnych standardów nauczania i efektów kształcenia, jakie muszą być osiągnięte w wyniku realizacji studiów podyplomowych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

2. Określenie zasad funkcjonowania jednostek organizacyjnych prowadzących działalność szkoleniową w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w ramach systemu oceny zgodności. Wprowadzenie obligatoryjnej certyfikacji kompetencji jednostek organizacyjnych prowadzących działalność szkoleniową w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przez jednostki certyfikujące akredytowane przez Polskie Centrum Akredytacji.

3. Uszczegółowienie przepisów prawnych dotyczących realizacji szkolenia w zakresie bhp w formie samokształcenia kierowanego w taki sposób, aby co najmniej część tego szkolenia oraz egzamin końcowy wymagały bezpośredniego kontaktu wykładowców i osób szkolonych.

4. Weryfikację ramowych programów szkoleń okresowych w zakresie bhp w celu ich dostosowania do potrzeb zmieniającego się świata pracy.

5. Promowanie systemów oceny i nadzorowania kompetencji jednostek edukacyjnych oraz certyfikacji kompetencji wykładowców w dziedzinie bhp".

Proponujemy, aby stanowisko zostało przekazane do realizacji Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Państwowej Komisji Akredytacyjnej, Polskiemu Centrum Akredytacji, Państwowej Inspekcji Pracy oraz Centralnemu Instytutowi Ochrony Pracy – Państwowemu Instytutowi Badawczemu. Natomiast do wiadomości stanowisko zostanie przesłane Marszałkowi Sejmu, właściwym komisjom sejmowym i senackim, reprezentatywnym organizacjom pracodawców i pracowników oraz Ogólnopolskiemu Stowarzyszeniu Pracowników Służby BHP.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za przedstawienie projektu stanowiska.

Czy są uwagi do proponowanego stanowiska?

Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu proponowanym przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy oraz Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych? (26)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie systemu szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego – „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2020 r.", materiał przygotowała Państwowa Inspekcja Pracy.

Proszę o zabranie głosu pana Wiesława Łyszczka – głównego inspektora pracy.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Mam zaszczyt zaprezentować „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2020 r."

Na wstępie chciałbym podkreślić, że Państwowa Inspekcja Pracy, przygotowując program działalności, chce osiągnąć efekt, jakim jest poprawa bezpieczeństwa i poszanowania praw pracowników. Realizując misję powierzoną Inspekcji przez państwo polskie koncentrujemy się na skutecznej realizacji ustawowych działań w sposób zgodny z obowiązującym prawem i procedurami.

Przyszłoroczny program działania Państwowej Inspekcji Pracy jest efektem głębokiej analizy prowadzonych kontroli, skarg napływających do Inspekcji, sytuacji na rynku pracy i zmian społeczno-gospodarczych. Przy jego tworzeniu uwzględnione zostały propozycje związków zawodowych, organizacji pracodawców, ministerstw, urzędów centralnych, środowisk naukowych i organów kontroli warunków pracy.

Dziękuję za wszystkie uwagi i sugestie.

Naszym obowiązkiem jest w pełni wykorzystać nasz potencjał, zrealizować powierzone zadania i pokładane oczekiwania. Od lat naszymi priorytetami są ograniczenie zagrożeń zawodowych, poprawa przestrzegania uprawnień pracowniczych oraz budowanie kultury bezpieczeństwa pracy.

Na przyszły rok zaplanowaliśmy przeprowadzenie 72 tys. kontroli. Państwowa Inspekcja Pracy uruchomiła wszystkie możliwe zasoby, by zwiększyć liczbę inspekto-

rów pracy prowadzących kontrole. W Ośrodku Szkolenia PIP kształcą się uczestnicy kolejnych aplikacji a w 2020 r. w teren wyruszą kolejne pokolenia inspektorów pracy. Systematyczne pozyskiwanie nowych kadr pozwoli na realizację kontroli nałożonych na Państwową Inspekcję Pracy przez ustawodawcę i zwiększenie uwagi przez inspektorów pracy na jakość przeprowadzanych przez nich kontroli. Prowadzenie kontroli coraz częściej związane jest z badaniem skarg obejmujących złożoną i rozbudowaną problematykę. Liczba skarg kierowanych do Inspekcji utrzymuje się na wysokim poziomie.

Zaplanowane działania przewidują egzekwowanie długoplanowych strategii, których realizacja wymaga wielu lat konsekwentnych i szeroko zakrojonych akcji, kampanii, kontroli i wzmożonego nadzoru. Inspektorzy pracy prowadzić będą kontrole i działania nadzorcze ukierunkowane na kompleksową ocenę wybranych problemów ochrony pracy.

Zadania priorytetowe dla ochrony zdrowia i życia w środowisku pracy, realizowane w formie kompleksowych działań o charakterze kontrolnym i doradczo-prewencyjnym, zostały ujęte w długofalowym programie działań PIP na lata 2019-2021. Długofalowe działania kontrolne, a także doradcze, informacyjne i promocyjne, nakierowane są na poprawę – w dłuższym czasie – warunków pracy pracowników.

Do wzmożonego nadzoru okręgowe inspektoraty pracy typują zakłady różnych branż, w których szczególnie duże ryzyko zawodowe wyraża się wysokimi przekroczeniami norm czynników szkodliwych dla zdrowia oraz wysokimi wskaźnikami wypadkowości. Szczególną formą nadzoru objęte będą także zakłady pracy, w których wystąpiły wypadki przy pracy. Celem kontroli i działań nadzorczych będzie ograniczanie zagrożeń wypadkowych poprzez wdrożenie elementów zarządzania bezpieczeństwem pracy.

Przedmiotem długofalowych działań inspektorów będą zakłady, w których występuje narażenie na czynniki o działaniu rakotwórczym lub mutagennym. Po wdrożeniu do prawa krajowego postanowień zawartych w dyrektywach Parlamentu Europejskiego zmianie ulegnie „Wykaz procesów technologicznych, w których dochodzi do uwalniania substancji chemicznych, ich mieszanin lub czynników o działaniu rakotwórczym lub mutagennym”. Do wykazu wprowadzone zostaną m.in. prace związane z narażeniem na krzemionkę krystaliczną w formie pyłu respirabilnego, a także na spaliny emitowane z silników Diesla.

Koordynowanie przez Państwową Inspekcję Pracy drugiego etapu kampanii prewencyjno-kontrolnej „Bezpieczeństwo i higiena pracy w zakładach zajmujących się obróbką mięsa” przewiduje kontrole u pracodawców, którzy zakończyli działania dostosowujące ich firmy do standardów prawa oraz kontrole tych podmiotów, które nie przystąpiły do realizacji programu lub odstąpiły od jego realizacji. Celem kontroli będzie ocena warunków wykonywania prac związanych z ubojem zwierząt i przetwórstwem mięsa w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Poza długofalowymi kampaniami prowadzone będą działania kontrolne w obszarach, gdzie występuje najwięcej zagrożeń.

Branżą, na którą PIP rokrocznie zwraca szczególną uwagę jest budownictwo, z powodu występowania dużego zagrożenia wypadkami. Przyjęty dotychczas zakres przedmiotowy kontroli zostanie w 2020 r. poszerzony o ocenę przestrzegania przez pracodawców przepisów bhp podczas prac wykonywanych za pomocą żurawi wieżowych i szybko montujących. Kontrole będą ukierunkowane przede wszystkim na prawidłowe, kompletne wyposażenia kabiny żurawia i samego żurawia. Inspektorzy sprawdzą także przestrzeganie norm czasu pracy operatorów żurawi oraz rzetelne prowadzenie książki dyżurów dla tego typu urządzeń.

Ponadto w 2020 r. przewidziane są kontrole w zakładach opieki zdrowotnej, mające na celu ograniczenie wpływu zagrożeń – związanych z przygotowaniem, podawaniem i przechowywaniem leków cytostatycznych – na pracujących w zakładach opieki zdrowotnej.

W programie pracy PIP uwzględniono kontrole ukierunkowane na eliminowanie działań szkodliwych czynników biologicznych w gospodarce komunalnej, a także ograniczenie zagrożeń w zakładach rolnych i leśnictwie. Inspektorzy ocenią także poziom przestrzegania przez pracodawców przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 8

lipca 2010 r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, związanych z możliwością wystąpienia w miejscu pracy atmosfery wybuchowej.

Ponadto w 2020 r. podjęte zostaną kontrole przestrzegania przepisów bhp przy wykonywaniu prac związanych z narażeniem pracowników na hałas.

Ponad połowa skarg kierowanych przez pracowników do Państwowej Inspekcji Pracy dotyczy nieprawidłowości związanych ze stosunkiem pracy, wypłatą wynagrodzeń i świadczeń należnych pracownikowi. Dane Państwowej Inspekcji Pracy potwierdzają, że nadal istotnym problemem są naruszenia art. 22 § 1 Kodeksu pracy. Konieczne jest zatem kontynuowanie kontroli zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach właściwych dla umowy o pracę. W kontrolowanych zakładach inspektorzy dokonają oceny warunków świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia i umów o dzieło, a także umów zawartych z osobami fizycznymi prowadzącymi działalność gospodarczą.

Poza tym kontrole zostaną ukierunkowane na sprawdzenie przestrzegania przepisów o czasie pracy w jednostkach samorządu terytorialnego oraz urzędach administracji państwowej a także – w podmiotach o charakterze korporacyjnym.

Działania kontrolne dotyczące wynagrodzeń obejmować będą także sprawdzenie prawidłowości stosowania przepisów dotyczących obowiązku wypłacania minimalnej stawki godzinowej.

W 2020 r. Państwowa Inspekcja Pracy będzie realizowała nowe ważne społecznie zadania. W związku z uchwaleniem ustawy z dnia 4 października 2018 r. o pracowniczych planach kapitałowych, w bieżącym roku przeprowadzane są pierwsze kontrole wynikające m.in. z realizacji obowiązku zawierania umów o prowadzenie PPK, umów o zarządzanie PPK oraz obowiązku dokonywania wpłat do PPK. Dotyczą one pracodawców zatrudniających co najmniej 250 osób. W przyszłym roku obowiązki związane z wprowadzeniem w zakładach pracy pracowniczych planów kapitałowych obejmą dodatkowo podmioty zatrudniające od 50 do 249 osób a także poniżej 50 osób. W efekcie w 2020 r. planujemy znacznie większą aktywność kontrolną w zakresie prawidłowości działań pracodawców związanych z realizacją ustawy o pracowniczych planach kapitałowych.

Państwowa Inspekcja Pracy, we współpracy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i Polskim Funduszem Rozwoju, przeprowadziła cykl specjalistycznych szkoleń. Ponad czterystu inspektorów pracy uzyskało niezbędne przygotowanie do kontroli prawidłowości wdrażania i prowadzenia pracowniczych planów kapitałowych.

W związku z rozszerzeniem katalogu wykroczeń, zawartego w art. 281 i 282 Kodeksu pracy, począwszy od 1 grudnia 2020 r. inspektorzy pracy będą sankcjonować działania pracodawców polegające na wypłacaniu wynagrodzenia wyższego niż wynikające z zawartej umowy o pracę, jak również polegające na nie potwierdzeniu na piśmie zawartej z pracownikiem umowy o pracę przed dopuszczeniem go do pracy w stosunku do pracowników, wobec których toczy się egzekucja świadczeń alimentacyjnych oraz egzekucja należności budżetu państwa powstałych z tytułu świadczeń wypłacanych w przypadku bezskuteczności egzekucji alimentów i którzy zalegają ze spełnieniem takich świadczeń za okres dłuższy niż 3 miesiące.

W związku z realizacją tego zadania Państwowa Inspekcja Pracy planuje przeprowadzić cykl szkoleń specjalistycznych dla inspektorów pracy, co jest niezbędne ze względu na konieczność współpracy inspektorów z organami państwa prowadzącymi postępowanie egzekucyjne wobec dłużników alimentacyjnych.

Program przewiduje kontynuowanie stałych zadań obejmujących kontrole legalności zatrudnienia obywateli polskich i cudzoziemców, kontrole agencji zatrudnienia i przestrzegania prawa wobec pracowników tymczasowych, prawidłowości delegowania pracowników na terytorium RP i z terytorium RP.

Nasza aktywność dotycząca zwalczania nielegalnego zatrudniania obywateli polskich będzie koncentrowała się na ograniczaniu szarej strefy, której istnienie uderza w indywidualne uprawnienia pracujących i finanse publiczne państwa. Kontrole, podobnie jak w latach ubiegłych, będą ukierunkowane na egzekwowanie przestrzegania przepisów dotyczących legalności zatrudnienia i powierzania innej pracy zarobkowej, ujawnianie przypadków powierzania osobom fizycznym pracy bez zawarcia umowy o pracę w formie

pisemnej lub bez potwierdzenia warunków umowy o pracę na piśmie w wymaganym terminie oraz niedopełnienia obowiązku dokonania zgłoszenia osób pracujących do ubezpieczenia społecznego.

W nadchodzącym roku kontrole obejmą podmioty świadczące wszystkie usługi agencji zatrudnienia, tj. pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego, doradztwa personalnego oraz pracy tymczasowej. Czynności kontrolne będą koncentrowały się na ujawnianiu wykonywania nielegalnych usług agencji zatrudnienia.

Kolejnym zadaniem realizowanym przez inspektorów pracy będą kontrole w agencjach pracy tymczasowej oraz u pracodawców użytkowników. Zostaną sprawdzone agencje, które powierzają pracę tymczasową cudzoziemcom z państw trzecich oraz te, w których nie kontrolowano ww. zagadnień w latach 2016-2019. Chodzi zwłaszcza o polskie agencje kierujące pracowników tymczasowych, w tym cudzoziemców, do zagranicznych pracodawców użytkowników.

Od 2020 r. inspektorzy PIP wezmą pod lupę agencje zatrudnienia prowadzone przez cudzoziemców spoza UE. Ze względu na fakt, że podmioty te zazwyczaj prowadzą działalność związaną z zatrudnianiem i kierowaniem cudzoziemców do pracy w innych podmiotach na terenie RP lub za granicą – zagadnienia kontrolne będą obejmować także kwestie legalności powierzania i wykonywania pracy przez cudzoziemców.

W przyszłym roku legalność zatrudnienia cudzoziemców zostanie zbadana, przede wszystkim, w sektorach o wysokim natężeniu powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom, przebywającym bez ważnego dokumentu uprawniającego do pobytu w Polsce. Kontrolowane będą także branże związane z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi, budownictwo i pozostała działalność usługowa.

W 2020 r. prowadzone będą działania kontrolno-nadzorcze dotyczące delegowania pracowników. Delegowanie do pracy w innym państwie staje się coraz bardziej rozpowszechnioną praktyką, która powinna być nadzorowana w celu ograniczenia potencjalnych nadużyć.

Działania prewencyjne i edukacyjne są istotną częścią stałych zadań realizowanych przez Państwową Inspekcję Pracy. Do ich realizacji przykładamy dużą wagę, mając świadomość, że konsekwentne propagowanie wzorców bezpiecznej pracy pozytywnie wpływa na podniesienie poziomu bezpieczeństwa pracy. PIP przygotowała kolejne edycje programów „Zdobądź Dyplom PIP”, „Prewencja wypadkowa” oraz program prewencyjny dla zakładów usług leśnych. Program informacyjno-prewencyjny poświęcony bezpieczeństwu pracy w budownictwie „Budowa. STOP wypadkom!” będzie realizowany we współpracy z sygnatariuszami Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie.

Planujemy zorganizowanie i przeprowadzenie konkursów promujących pozytywne postawy w zakresie ochrony pracy, w tym „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”, którego założeniem jest promowanie najlepszych rozwiązań w zakresie poprawy warunków pracy i dobrostanu pracowników, „Najaktywniejszy społeczny inspektor pracy”, którego celem jest promowanie działalności społecznych inspektorów pracy.

Osoby zasłużone w pracy i działalności na rzecz ochrony pracy zostaną uhonorowane nagrodą im. Haliny Krahelskiej.

Planujemy nadanie większego rozmachu i znaczenia konkursowi „Buduj bezpiecznie”, w którym nagradzani są pracodawcy tworzący bezpieczne i higieniczne warunki pracy na placach budów.

Państwowa Inspekcja Pracy włączy się w organizację ogłoszonego przez Kasę Społecznego Ubezpieczenia Rolniczego i współorganizowanego m.in. przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”, którego celem jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia ludzkiego w procesie pracy oraz poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie. Ponadto wspólnie z KRUS prowadzone będą programy i kampanie, których celem jest poprawa bezpieczeństwa na wsi.

W programie pracy PIP na 2020 r. znalazły się kompleksowe kontrole obejmujące pracodawców działających w branżach takich, jak opieka zdrowotna, górnictwo oraz handel.

Kontrole podmiotów prowadzących działalność leczniczą obejmą placówki szpitalne i ambulatoryjne. W aspekcie prawnej ochrony pracy zakres kontroli obejmie prawidło-

wość zatrudniania, przestrzeganie przepisów o czasie pracy, wynagrodzeniu i innych świadczeniach ze stosunku pracy, urlopach wypoczynkowych, a także o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W zakresie bhp inspektorzy sprawdzą przygotowanie pracowników do pracy (szkolenia bhp, badania profilaktyczne, ocenę ryzyka zawodowego), przeanalizują warunki pracy w narażeniu na działanie czynników szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia, w tym czynników chemicznych i biologicznych, stan wyposażenia pracowników w środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze, a także prawidłowość funkcjonowania służby bhp.

Przedmiotem zainteresowania inspektorów pracy jest branża górnicza. Kontrole w górnictwie będą ukierunkowane na ujawnienie nieprawidłowości, które mogą skutkować zagrożeniami dla życia lub zdrowia pracowników kopalń oraz podmiotów świadczących usługi górnicze. Inspektorzy sprawdzą przede wszystkim prawidłowość postępowań powypadkowych, w tym wiarygodność ustalonych okoliczności i przyczyn wypadków, zwłaszcza powtarzalnych.

W zakresie prawnej ochrony stosunku pracy inspektorzy przeanalizują przestrzeganie norm czasu pracy, przepisów dotyczących odpoczynków (dobowego, tygodniowego), zachowania zasady udzielania, co najmniej raz na cztery tygodnie, niedzieli wolnej od pracy, organizacji pracy w skróconej normie czasu pracy ze względu na warunki klimatyczne, a także regulacji prawnych zakazujących świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych w warunkach przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy.

Obowiązująca od 2018 r. ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni stopniowo ogranicza liczbę handlowych niedziel, dlatego również w przyszłym roku kontrole obejmą realizację postanowień tej ustawy. Ponadto, kontrole w placówkach handlowych mają także umożliwić ocenę organizacji pracy pod względem spełniania wymogów bezpieczeństwa.

W 2020 r. kontynuowana będzie strategia pierwszej kontroli. Ta forma działalności Państwowej Inspekcji Pracy wprowadzona przez śp. Romana Giedrojcia spotkała się z uznaniem pracodawców i środowisk związanych z ochroną pracy. Przypomnę, że podczas pierwszej kontroli inspektorzy pracy będą wskazywali pracodawcom i podmiotom organizującym pracę nieprawidłowości z zakresu prawa pracy, w tym bhp, dokonają ich analizy prawno-technicznej oraz zastosują środki prawne (decyzje, wystąpienia i polecenia) przewidziane ustawą o PIP. Określą jednocześnie czas na wyeliminowanie przez pracodawcę stwierdzonych uchybień i nie będą okresowo stosować sankcji, o ile kontrola nie ujawni rażących naruszeń przepisów bhp, a zwłaszcza sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia.

Pracodawcy, także kontrolowani po raz pierwszy, otrzymają od PIP dodatkowe wsparcie w postaci bezpłatnych szkoleń i materiałów edukacyjnych, umożliwiających wypełnienie prawnych obowiązków i jednocześnie przygotowujących do rekontroli inspektora pracy w firmie.

W nadchodzącym roku Państwowa Inspekcja Pracy w dalszym ciągu prowadzić będzie aktywną działalność międzynarodową. Realizując działania priorytetowe dla Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy (SLIC) Państwowa Inspekcja Pracy będzie pełnić rolę koordynatora europejskiej kampanii pod nazwą „Lepsze egzekwowanie wymagań w celu zapobiegania narażeniu na czynniki ryzyka powodujące schorzenia mięśniowo-szkieletowe".

Kontynuowana będzie współpraca z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Inspekcji Pracy, Międzynarodową Siecią Instytutów Szkoleniowych w Dziedzinie Pracy a także zacieśniona zostanie współpraca z Europejską Agencją Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy (EU-OSHA) w ramach wspomnianej kampanii SLIC dotyczącej zapobieganiu schorzeniom mięśniowo-szkieletowym.

Jestem przekonany, że inspektorzy pracy i pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy dołożą wszelkich starań, by w pełni zrealizować powierzone im zadania określone w zaprezentowanym planie działania na 2020 r. Są świadomi misji i pozycji, jaka w ciągu ostatniego stulecia została wypracowana i przypisana naszemu urzędowi. Wiedzą także

jak duża jest ich odpowiedzialność za wykonywaną pracę i jak duże są oczekiwania społeczne z nią związane.

Zapewnienie sprawnej i skutecznej realizacji wszystkich zadań wymaga ze strony Państwowej Inspekcji Pracy dużych nakładów organizacyjnych i finansowych. Liczę, że dodatkowe wysiłki związane z realizacją coraz większej liczby obowiązków i dodatkowe nakłady pracy zyskają adekwatne odzwierciedlenie w budżecie, jaki będzie do dyspozycji Państwowej Inspekcji Pracy w 2020 r.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję panu ministrowi za przedstawienie „Programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2020 r.".

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pani poseł Mrzygłocka, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Jaka jest metodologia podziału tematów kontroli w poszczególnych okręgowych inspektoratach pracy?

Z materiału przekazanego członkom Rady wynika, że w niektórych inspektoratach jest jeden temat a w innych, jak np. w OIP w Łodzi, zdecydowanie więcej. Czy to zależy od liczby zatrudnionych osób, czy specyfiki okręgu?

Dyrektor Departamentu Planowania, Analiz i Statystyki GIP Grzegorz Gałek:

Odpowiadając na pytanie pani poseł chciałbym wyjaśnić, że kwestie wyboru tematów w zakresie zadań własnych pomiędzy okręgowymi inspektoratami pracy są przede wszystkim uwarunkowane rodzajem działalności, z którym mają do czynienia poszczególne okręgi na terenie, który podlega ich właściwości – jaki rodzaj działalności gospodarczej dominuje albo jest istotny dla danego terenu.

W związku z tym, poza zadaniami, które realizują wszystkie okręgowe inspektoraty pracy, każdy z nich przygotowuje własne tematy. Ich realizacja zależy też środków, którymi dysponuje dany inspektorat. Jedne inspektoraty mają większą liczbę pracowników, inne – mniejszą. To zależy również od uwarunkowań regionalnych.

Jeśli chodzi o dobór tematów własnych, okręgowe inspektoraty pracy kierują się własnymi doświadczeniami z lat ubiegłych, z przeprowadzonych kontroli i z tym, co rzeczywiście – w opinii okręgowych inspektorów – jest istotnym problemem dla gospodarki regionu i osób zatrudnionych.

Członek Rady Ochrony Pracy Karol Bielski:

Chciałbym poruszyć kilka kwestii.

Analizując przedstawiony dokument widać szerokie spectrum zadań i zagadnień, z którymi styka się inspekcja pracy. Czy w związku z nakładaniem nowych zadań jak np. przy analizowaniu poprawności realizacji obowiązków alimentacyjnych przez pracowników i, w zasadzie, przez pracodawców – chodzi o odpowiednie naliczanie wynagrodzeń i przekazywanie stosownych kwot w związku z egzekucją alimentów – planuje się prowadzenie kampanii informacyjnej, szczególnie skierowanej do małych przedsiębiorstw, które mogą mieć problem z prawidłowym realizowaniem potrąceń komorniczych z tytułu alimentów? Czy Inspekcja, ewentualnie i w jakim zakresie, będzie zwiększała liczbę działań zarówno w zakresie informacji co do zasad, na jakich powinna być wykonywana praca w Polsce, ale i co do kontroli legalności zatrudnienia pracowników spoza Unii Europejskiej? Czy będzie to na podobnym poziomie jak w bieżącym roku?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Odpowiadając na ostatnie pytanie – to będzie na podobnym poziomie jak w bieżącym roku.

Chciałbym zaznaczyć, że odnośnie świadczeń alimentacyjnych jesteśmy przed podjęciem szkoleń inspektorów pracy. Liczymy, że wspólnie z Ministerstwem Sprawiedliwości (musimy mieć uzgodnienia z resortem) sędziowie, a także izby komornicze przeszkolą inspektorów pracy, żeby inspektorzy mieli pełną świadomość tego, jakie przepisy ich obowiązują i jak należy podejść do tego tematu. Będą również wytyczne w tym zakresie.

Myślę, że czterystu przeszkolonych inspektorów pracy, podobnie jak przy pracowniczych planach kapitałowych, zapewni właściwe wykonywanie tego zadania.

Członek Rady Ochrony Pracy Kazimierz Kimso:

Na str. 57 przedłożonego dokumentu podano liczby kontroli planowanych do przeprowadzenia w 2020 r. w poszczególnych okręgowych inspektoratach pracy. Czy te liczby wynikają z programu działania PIP na 2020 r., czy uwzględniają również kontrole interwencyjne?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

To kontrole zaplanowane w programie działania. Trudno nam określić liczbę skarg, która w przyszłym roku wpłynie do inspekcji pracy, stąd zaplanowane zostały najważniejsze kontrole. Bardzo ważne są skargi, ale liczba kontroli skargowych zależy od liczby napływających skarg.

Liczba skarg zwiększy liczbę kontroli.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Kolejny raz mówimy o programie działania Państwowej Inspekcji Pracy. Oczywiście, forma, jak i obraz, który prezentujecie zmienia się – może dobrze, bo nie popadamy w rutynę. Przedmówcy mówili m.in. o liczbach kontroli w poszczególnych okręgowych inspektoratach pracy. Dla OIP w Katowicach zaplanowano ponad 9 tys. kontroli, natomiast dla innych inspektoratów znacznie mniej. Czy zadania i kontrole są proporcjonalnie rozkładane w zależności od kadry, którą posiada dany okręg?

Zawsze chwalę działalność Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie profilaktyki. W przedłożonym programie wiele napisano na ten temat, chciałem za to podziękować. Nie rozumiem jednego – państwo zaplanowaliście dużo kontroli jeśli chodzi o PPK, które wchodzą od nowego roku. Czy to potrzeba chwili, aby od razu uderzyć w przedsiębiorców, żeby ich sprawdzać kontrolować (zaplanowano chyba 400 kontroli w tym zakresie)? Czy idziemy w kierunku, żeby ich zniechęcać czy nie?

Rozumiem, że w pracach związanych z przygotowaniem materiału, nad którym pracujemy, uczestniczą okręgowi inspektorzy pracy, którzy określają dodatkowe zadania dla kierowanych przez siebie inspektoratów. Zakładam, że lista zadań własnych okręgowych inspektoratów pracy została uzgodniona z kierownictwem PIP a ich liczba zależy od specyfiki regionu.

Pani poseł Mrzygłocka wspomniała o Łodzi – tam inspektorzy prowadzą również kontrole budów organizowanych przez Skarb Państwa (mówimy o obwodnicach, tunelach). Tego nie ma w innych okręgach a budujemy przecież w całej Polsce. To dobrze, że kontrolujecie konkretne inwestycje. To budowy a na nich nie brakuje różnych zdarzeń.

Wydaje mi się, że pewne rzeczy należałoby skontrolować w całej Polsce, nie tylko w Łodzi, gdzie już bardzo dużo zrobiono.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Wszystko zależy od liczby inspektorów. Okręg katowicki ma najwięcej inspektorów pracy. Podział kontroli zależy od liczby inspektorów pracy w okręgu. Okręgowe inspektoraty pracy również przypisują sobie zadania własne, ale muszą uwzględnić swój zasób kadrowy.

Pan poseł mówił, że budowy są kontrolowane jedynie w Łodzi – chciałbym podkreślić, że są kontrolowane w całym kraju. Zależy mi na przestrzeganiu stanu bhp na budowach, przywiązuję do tego bardzo dużą wagę. W tym roku powołałem – wspólnie z sygnatariuszami Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie i Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Pracowników Służby BHP – specjalny zespół. Organizujemy kampanię dla pracodawców branży budowlanej, której celem jest zwiększenie bezpieczeństwa na budowach. Chodzi też o to, aby konkurs BUDMA w lutym przyszłego roku objął również pracodawców branży budowlanej, którzy zapewniają odpowiednie warunki pracy i szkolenia bhp.

Idziemy wielokierunkowo – zwiększenie bezpieczeństwa na budowach, w gospodarstwach rolnych i zakładach pracy to mój zamiar.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Chciałbym zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o okręg katowicki to potencjał gospodarczy jest na pewno źródłem liczby kontroli.

Natomiast, jeśli chodzi o kontrole związane z PPK, to – zważywszy na formułę, że pierwsza kontrola ma charakter prewencyjny – to może mieć też znaczenie szkoleniowe, niekoniecznie represyjne, tylko bardziej informacyjne. Czy o to chodziło?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Faktycznie, nie odpowiedziałem panu posłowi na pytanie dotyczące kontroli związanych z PPK.

Inspektorzy idą tam, gdzie są skargi. Na pierwszym etapie postępowania – audytowo-doradcza kontrola, kiedy pokazuje się jak to powinno przebiegać, na to uczulam inspektorów pracy. Najpierw element doradczy a dopiero gdy jest rażące naruszenie – stosowanie kar. Doradztwo przynosi największy efekt w pracy inspektorów.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Jeśli chodzi o budowy to odniosłem się do tej części materiału, która dotyczy poszczególnych okręgów, tylko w łódzkim zaznaczone są konkretne inwestycje a w pozostałych okręgach tego nie ma.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:

Analizując ten dokument – wydaje się, że on zawiera zarówno wszystkie centralne zadania, które mają realizować wszystkie okręgowe inspektoraty pracy, ale także zadania zgłoszone przez okręgi, uwzględniające ich potrzeby i specyfikę.

Program zawiera również wnioski partnerów społecznych. Zawiązek Zawodowy „Budowlani" wskazywał na potrzebę kontroli obsługi żurawi. Jest nowe rozporządzenie w tej sprawie. Środowisko oczekuje kontroli w tym zakresie.

Podobnie w kwestii umów cywilnoprawnych. W budownictwie jest za dużo tych umów.

Następnie legalność zatrudnienia – obcokrajowcy często zatrudniani są bez umów, albo na umowy o dość dziwnej jakości.

Programy prewencyjne proponowane przez Państwową Inspekcję Pracy są bardzo potrzebne, dobrze postrzegane przez pracodawców. Dobrze, że będą nagradzane (choćby na BUDMIE) firmy, które promują dobre praktyki. Będą one prezentowane na dużych spotkaniach, na których wielu pracodawców będzie mogło poznać je, dowiedzieć się o możliwości skorzystania z pomocy partnerów społecznych lub Państwowej Inspekcji Pracy.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Dyskusja, którą rozpoczęła pani poseł Mrzygłocka i koledzy jest interesująca, jeśli chodzi o zgłaszane tematy, bo patrzę np. OIP Bydgoszcz – jest wpisana Kujawsko-Pomorska Akademia Społecznego Inspektora Pracy, to bardzo interesujące. Martwimy się o społecznych inspektorów pracy, że nie tak funkcjonują, że nie mają oparcia. Może warto byłoby się dowiedzieć, co kryje się pod tą ambitną nazwą?

W OIP Zielona Góra wpisano Wszechnicę Związkową.

Byłoby ciekawe dowiedzieć się, dlaczego te okręgi podjęły takie inicjatywy, jakie są ich założenia i cel?

Jeśli chodzi o szkolenia to czuję pewien niedosyt. Mam kopię pisma z sierpnia, mówi się tam o problematyce wiodącej i szczegółowej. Rozumiem, że chodzi nam głównie o wiodącą. Tutaj był fundamentalny problem jakości szkoleń. Może on powinien być podkreślony, bo inspektorzy pracy będą to kontrolować, w jaki sposób do tego podejdziemy, żeby przy tej reformie, o której mówiliśmy, mieć więcej danych, żeby pokazać, w którym miejscu należy te zmiany wprowadzać?

Nie rezygnowałabym ze szkoleń jako tematyki wiodącej, należy jednak próbować dotrzeć do jakiś programów, żeby pracodawcy przyzwyczaili się, że muszą wiedzieć coś o firmie, której zapłacili za przeprowadzenie szkoleń. Proponowałabym, żeby rozważyć sposób podejścia do tego problemu, żeby uzyskać głębsze dane.

Druga rzecz dotyczy środków ochrony indywidualnej. W programie mówi się o chroniących przed upadkiem z wysokości. Przypominam, że w najnowszej dyrektywie

została podniesiona klasa ważności ochron słuchu i ochron dróg oddechowych, głównie ze względu na substancje rakotwórcze. Może przy okazji kampanii dotyczącej szkodliwych substancji należałoby sprawdzić jak to wygląda, co przedsiębiorcy właściwie kupują (czy to są rzeczywiście ochrony), wtedy bylibyśmy zgodni z tą dyrektywą, bo to się dopiero upowszechnia w środowisku. Dawniej wystarczała deklaracja producenta, obecnie musi być certyfikat niezależnej jednostki. To będzie wpisywało się w działania dotyczące jakości powietrza zarówno w pracy, jak i w życiu. Proponuję jednak uwzględnić ochrony dróg oddechowych.

Dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli GIP Jakub Chojnicki:

Pragnę zapewnić, że każda kontrola związana z obszarem bhp rozpoczyna się od kwestii przygotowania pracowników do pracy, czyli od badań, szkolenia, oceny ryzyka. Ok. 20 tys. kontroli rocznie dotyczy obszaru bhp, nie ma takiej kontroli, w której nie dotykamy tego zagadnienia. Dzięki temu możemy zaprezentować Radzie informację o sytuacji w dziedzinie szkoleń na podstawie danych zbieranych statystycznie do baz danych Państwowej Inspekcji Pracy.

Nie rezygnujemy z tego tematu, on jest dla nas wiodący. Przygotowanie pracownika do pracy jest priorytetem w każdej kontroli dotyczącej bhp, a nie tylko, bo również w kontrolach kompleksowych, a niejednokrotnie także w kontrolach nazywanych prawnymi, czy w dokumentach pracowniczych ten aspekt jest badany. To podstawa – *minimum minimorum* – jeżeli mówimy o bhp, każda kontrola bhp jest z tym związana.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Nie chodzi (mówiliśmy o tym) o jakość zaświadczeń wpiętych do segregatorów, lecz o sprawdzenie – nie wszędzie można to będzie zrobić – jaki był program…

Dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli GIP Jakub Chojnicki:

Jeżeli jest program szkolenia to, rzeczywiści, weryfikujemy jego zgodność z profilem działalności zakładu. Ale – jak podkreślaliśmy w materiale przedłożonym Radzie na listopadowym posiedzeniu – obecnie nie mamy narzędzi, które pozwalałyby nam w jakikolwiek sposób dokonać merytorycznej oceny szkolenia, bo musielibyśmy w nim uczestniczyć, albo mieć jego zapis.

Dlatego prezentowaliśmy Radzie te problemy. Dziękujemy za stanowisko. Liczymy, że z upływem – mam nadzieję – krótkiego czasu dojdzie do sytuacji, w której ten obszar będzie lepiej zarządzany przez firmy.

Jeżeli chodzi o kwestię środków ochrony indywidualnej to ochrony słuchu albo oddechowe dwa lata temu były wskazane jako wiodące w naszym programie działania. Natomiast w tej chwili obserwujemy zjawisko, które nazywamy „wojną handlową", tzn. firmy zajmujące się produkcją środków ochrony indywidualnej, ochronników słuchu (ostatnio mieliśmy taką sprawę) czy ochrony dróg oddechowych, kierują do nas zawiadomienia, że inne firmy sprzedają środki ochrony bez lub z nieważnymi certyfikatami. Podejmujemy kontrole interwencyjne.

Taki obszar też jest ujęty w naszym programie działania jako kontrole interwencyjne na wniosek. Reagujemy dochodząc prawdy w dokumentach. W przypadku kiedy mamy do czynienia ze środkami ochrony indywidualnej kierowanymi do naszego kraju z zagranicy – nie ma przedstawiciela wynikającego z ustawy o systemie zgodności – kontaktujemy się z naszym odpowiednikiem zagranicą i uczulamy na konieczność wszczęcia postępowania w celu doprowadzenia do sytuacji, że dany środek ochrony indywidualnej wprowadzany do obrotu jest zgodny z dyrektywami unijnymi.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Wojtyła:

Przyjęliśmy dzisiaj stanowisko w sprawie systemu szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy. To sprawa o kluczowym znaczeniu, traktowana zresztą w wielu przypadkach bardzo formalnie. Zaświadczenia są w teczkach. Natomiast jest kwestia realiów. I to jest proces, który należałoby wdrożyć, żeby ocenić wartość różnych szkoleń.

Pani prof. Koradecka wspominała o akademiach. Nazwa „akademia" jest zastrzeżona prawnie. Nie można prowadzić działalności gospodarczej pod nazwą „akademia scienti

wszelkiej”. Kiedyś były uniwersytety marksizmu-leninizmu, ale wtedy nie było ochrony nazwy. Trzeba wystrzegać się marketingu, trzeba sygnalizować nieprawidłowości i mylące nazwy. To kompetencja UOKiK. Sądzę zresztą, że państwo w wielu wypadkach są zobowiązani do współpracy z innymi instytucjami i z ochroną konsumenta, to też jest rodzaj konsumpcji w tym zakresie. Zatem zachęcałbym do wbudowania w ten interesujący, ambitny, dobrze uporządkowany program kwestii, które dotyczą edukacji. Tutaj jakość ma kolosalne znaczenie.

Jeżeli mówimy o liczbie kontroli to przypuszczam, że w tych liczbach mieszczą się także małe, średnie i mikrofirmy. Na przykład w budownictwie jest sporo zagrożeń w małych firmach, bo po prostu właściciela nie stać, żeby zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa, ponieważ to jest koszt. Przy dużych budowach jest inna sytuacja – są całe piony, dyrektorzy od bhp w tych jednostkach. Natomiast budownictwo w znacznej mierze funkcjonuje na zasadzie małych rozporoszonych zakładów. Widzę po skargach, które wpływają do Rady, doniosłość tego problemu.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Odnośnie nazewnictwa uczelni – Wyższa Szkoła Morska w Gdyni funkcjonowała przed laty pod tą nazwą, w ostatnich bodajże kilkunastu latach była to Akademia Morska a niecały miesiąc temu, z wielką pompą, została przemianowana na Uniwersytet Morski.

Okazuje się, że nazewnictwo wcale nie jest błahe. Wiąże się z pewnymi wymogami formalnymi. Natomiast nie wiem, na ile tutaj jest naruszenie jakiś praw autorskich dotyczących nazewnictwa „akademia”. Tu na pewno pan profesor ma dobre rozeznanie.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Wojtyła:

W ramach radosnej twórczości jakaś jednostka miała znak firmowy Uniwersytetu Jagiellońskiego (okazało się, że tradycyjny wzór symbolu Uniwersytetu Jagiellońskiego nie był prawnie zastrzeżony). Oni to sobie zastrzegli, w końcu po dużych kłopotach to zostało uchylone.

Ten marketing ma duże znaczenie, żeby pozyskiwać klientów. To dobry dochód dla firm szkolących. Wczoraj zwracaliśmy uwagę na osoby prowadzące zajęcia. Nie chodzi o program, bo bardzo ambitny program można ściągnąć z internetu, tylko problem, kto tego naucza i jakie są jego kompetencje, bo gdy jedynie czyta ustawę, niewiele z tego wynika.

Przypadkowość tych wykładów jest duża.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Z całą pewnością w okresie transformacji mieliśmy okresy zastrzegania różnych znaków handlowych, nawet w kwestii domen prywatnych. W którymś momencie, chcąc założyć pocztę internetową, dowiedziałem się, że domena „Janusz Śniadek” jest przez kogoś zastrzeżona, chociaż nie zafunkcjonowała. Do dzisiaj nie wiem, z czego to wynikało. Niestety, tak się działo.

Podobnie z różnymi znakami handlowymi, które firmy używały od dziesiątek lat. Nagle okazało się, że ktoś prawnie sobie zastrzegł i był problem.

Zmierzamy do końca dyskusji. Z jej dotychczasowego przebiegu wynika, że oprócz pytań i wątpliwości dotyczących programu, nie było żadnych daleko idących wniosków dotyczących zmiany programu proponowanego przez głównego inspektora pracy, ani wniosków o uzupełnienie o nowe tematy.

Oddaję głos panu ministrowi.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Proszę Radę o przyjęcie przedłożonego programu. Myślę, że on jest wyczerpujący, prawidłowo opisany.

Życzyłbym sobie, żeby wykonanie było na bardzo wysokim poziomie i bardzo wysokiej jakości.

Członek Rady Ochrony Pracy Kazimierz Kimso:

Z naszego doświadczenia (mówię o „Solidarności”) wynika, że w sytuacji, kiedy mamy jakiś problem regionalny, albo szerszy, to Państwowa Inspekcja Pracy jest na tyle elastyczna i życzliwa, że te tematy są podejmowane. Zapewne dzisiaj nie jesteśmy w stanie

przewidzieć wszystkich kwestii, natomiast – jak powiedziałem – jest możliwość zwracania się wtedy, kiedy pojawi się problem i kontrole odbywają się w węższym i szerszym zakresie. Nie zgłaszamy uwag, przedstawiony program jest bardzo bogaty.

Dziękujemy za dotychczasową współpracę.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za tę opinię.

Myślę, że jest ważne, aby w naszym stanowisku znalazło się uwaga, że Inspekcja deklaruje interwencje bieżące.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan poseł Gadowski, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Mam pytanie – nie wiem, czy w zakresie programu działania PIP na 2020 r., czy wykraczające poza ten zakres?

Dokument mówi o działaniach Państwowej Inspekcji Pracy, relacjach z innymi instytucjami i pracodawcami. Pan minister wspomniał m.in. o kontrolach skargowych. Do Zespołu ds. Skarg, w którym pracuję wpłynęło wiele uwag dotyczących okręgowych inspektoratów pracy. Czy pan minister planuje przeprowadzenie audytu albo monitoringu tego, co się wydarzyło w mijającym roku i co państwo zamierzacie skontrolować w przyszłym na podstawie uwag, które przechodziły przez Zespół ds. Skarg i Informacji, które bezpośrednio do pana docierały?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

W Głównym Inspektoracie Pracy funkcjonuje Zespół ds. Kontroli Wewnętrznej. Wszystkie skargi, w tym pracodawców na inspektorów pracy, są analizowane. Wysyłany jest zespół kontrolny, aby zbadać zasadność skargi. Jeśli jest zasadna, podejmowane jest postępowanie wobec inspektora pracy. Nie może być tak, że inspektor pracy będzie częściowo reagował na skargę, nie wyobrażam sobie takiej sytuacji. Zawsze staram się doprowadzać do tego, żeby w pełni zbadano to, co skarżący napisał.

Jesteśmy po to, aby służyć pomocą pracownikowi a także pracodawcy, bo nie przeczę, że również pracodawcy (nie tylko pracownicy) oczekują od nas pomocy. Działamy w jednym i drugim kierunku – jeśli pracodawca potrzebuje od nas pomocy, również ją otrzymuje, nie ograniczamy się.

Jeśli są skargi, które wymagają zbadania przez inspektorów z innego okręgu to wysyłam ich. Zresztą później są podziękowania, że sprawa tak została załatwiona. To mnie cieszy. Wysyłanie inspektorów z innego okręgu generuje określone koszty, ale ważna jest prawidłowość załatwienia danej rzeczy. Na to kładę duży nacisk, tego wymagam od inspektorów – nie ilości, ale jakości. Jakości pracy, bo za to otrzymują od państwa pieniądze.

Jeżeli od Rady Ochrony Pracy otrzymuję informację, że jakiś inspektor pracy nie wykonał swojego zadania to jest mi wstyd. Staram się, żeby za wszelką cenę wykonać to, co powinno być zrobione.

Członek Rady Ochrony Pracy Ewa Kozanecka:

Nawiązując do ostatnich wypowiedzi – chciałabym serdecznie podziękować Państwowej Inspekcji Pracy za program działania na 2020 r., bo jest przygotowany bardzo dobrze. Uważam, że wszystkie kontrole tematyczne w zakresie prawa pracy, bhp, działania prewencyjne, edukacyjne, wszystkie założenia, zawarte w programie są wykonane bardzo profesjonalnie i są potrzebne.

Chciałabym też podkreślić i podziękować za to, że rzeczywiście, w okręgowych inspektoratach pracy odczuwamy wszyscy (jak rozmawiam) dobrą zmianę, że poprawia się nie tylko atmosfera w pracy, ale również merytoryczna praca. Może nawiążę do przykładu Bydgoszczy. Mieliśmy ogromny problem, jeśli chodzi o relacje międzyludzkie. Obecnie – od dłuższego czasu, odkąd nastąpiły zmiany – relacje poprawiają się. Inspektorat działa prawidłowo, merytoryczne zadania są wykonywane na wysokim poziomie.

Relacje międzyludzkie są bardzo ważne. To, co wcześniej, niestety, bardzo mocno szwankowało, w tej chwili jest naprawiane i jest na coraz wyższym poziomie.

Składam na ręce pana ministra serdeczne podziękowania. Życzę wszystkim inspektoratom, żeby praca w okręgowych inspektoratach pracy była na tak wysokim poziomie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękujemy pani poseł za życzenia.

Myślę, że potraktujemy je jako kierowane od nas wszystkich.

Lista mówców została wyczerpana. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu drugiego porządku dziennego. Projekt stanowiska w sprawie programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2020 r. przygotuje Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Jeśli chodzi o plan pracy Rady na przyszły rok to uznałem, że będzie właściwe, żeby ten plan na bazie zgłoszeń, które otrzymaliśmy na początku grudnia, uchwaliła Rada nowej kadencji. Z pewnością to będzie jeden z tematów posiedzenia Rady nowej kadencji 28 stycznia br., kolejnym będą zagrożenia chemiczne środowiska pracy.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w sprawach bieżących?

Pani poseł Mrzygłocka, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Mam, wyjątkowo, cztery pytania.

Moje dzisiejsze pierwsze pytanie dotyczy inicjatywy Głównego Inspektora Pracy, aby dzień 14 grudnia br. w Państwowej Inspekcji Pracy był dniem pracy w zamian za dzień 27 grudnia br., który byłby dniem wolnym od pracy.

Pismo Głównego Inspektora Pracy w tej sprawie znalazło się na stronie internetowej Państwowej Inspekcji Pracy. Wynika z niego, że opinie wyrażone przez obie organizacje związkowe były rozbieżne – Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” pozytywnie zaopiniowała inicjatywę głównego inspektora pracy, natomiast Związek Zawodowy Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy wyraził stanowisko negatywne, wskazując m.in., że dla wielu pracowników urzędu oba weekendy przypadające w okresie ostatnich dwóch tygodni przed Bożym Narodzeniem to okres wzmożonych przygotowań do świąt.

Co więcej – z pisma Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy zamieszczonego na stronie internetowej Związku wynika, że Związek wziął pod uwagę także normy czasu pracy osób niepełnosprawnych. Pamiętajmy, że ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych traktuje ustalone w niej tygodniowe normy czasu pracy (35 lub 40 godzin w zależności od stopnia niepełnosprawności) jako sztywne, bez stosowania kodeksowej zasady przeciętności w odniesieniu do tygodniowej normy czasu pracy.

Tym samym, realizacja inicjatywy Głównego Inspektora Pracy doprowadziłaby, oczywiście, do naruszenia przepisów o czasu pracy osób niepełnosprawnych, czyli popełnienia wykroczenia przeciwko prawom pracownika.

Jak wskazuje także Związek Zawodowy Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy (z czym trudno się nie zgodzić) zamieszczenie na oficjalnej stronie internetowej urzędu pisma Głównego Inspektora Pracy to pomysł wybitnie niefortunny. Doprowadziło to bowiem do tego, że do powszechnej wiadomości dotarła informacja o inicjatywie Głównego Inspektora Pracy wprost zmierzającej do naruszenia przepisów o czasie pracy osób niepełnosprawnych. Powyższe działanie – zdaniem Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy – trudno uznać za służące budowaniu autorytetu PIP, tak mocno nadszarpniętego po ostatnich doniesieniach medialnych.

Podzielam ten pogląd i w związku z tym proszę głównego inspektora pracy o odpowiedź na następujące pytania:

Czy w powyższej sprawie miał pan zamiar naruszenia przepisów o czasie pracy osób niepełnosprawnych, czy też w urzędzie zabrakło takiej świadomości?

Czy dyrektor Departamentu Prawnego GIP po rozmowie z przewodniczącym Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy, który przedstawił omawiany problem od strony merytorycznej, zasygnalizował panu niebezpieczeństwo naruszenia norm czasu pracy osób niepełnosprawnych?

Ponadto – w związku z docierającymi do mnie informacjami o wydaniu przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w dniu 22 listopada 2019 r. r. zarządzenia nr 21 w sprawie ustalenia dnia 27 grudnia 2019 r. dniem wolnym od pracy dla pracowników administracji rządowej – wnoszę o pilne przeprowadzenie przez Państwową Inspekcję Pracy kontroli w powyższej sprawie w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz w trzech ministerstwach, w tym – w resorcie rodziny, pracy i polityki społecznej. O wynikach kontroli proszę poinformować mnie niezwłocznie i na bieżąco, tj. sukcesywnie po zakończeniu każdej z tych kontroli.

Drugie pytanie – chciałabym dowiedzieć się, jakie są losy decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, o której mówiliśmy na poprzednim posiedzeniu Rady. Główny inspektor pracy zapewnił mnie wówczas, że – cytuję – „w grudniu, na początku grudnia będzie stanowisko RODO odnośnie uchylenia swojej decyzji". Zatem, panie inspektorze – mamy już drugą połowę grudnia – czy prezes UODO rzeczywiście uchylił swoją decyzję, czy nie?

Sprawa jest bardzo ważna, jak każde naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych, tym bardziej, że dotyczy funkcjonariusza publicznego, jakim jest inspektor pracy.

Ponadto oczekuję na szczegółową odpowiedź ze strony Głównego Inspektora Pracy w tej sprawie. Przypomnę, że pytania zadałam na październikowym posiedzeniu Rady, powtórzyłam je na listopadowym posiedzeniu po otrzymaniu ogólnikowej odpowiedzi pana inspektora.

Chciałabym jeszcze zapytać Głównego Inspektora Pracy o uzasadnienie decyzji kadrowych podjętych w ostatnim okresie. W szczególności interesuje mnie powierzenie obowiązków okręgowego inspektora pracy w Łodzi panu Arturowi Szymbara z oddziału PIP w Nowym Sączu. Przypomnę, że w listopadzie zadałam Głównemu Inspektorowi Pracy pytanie o zasadność powierzenia obowiązków trzeciego zastępcy okręgowego inspektora pracy w Katowicach także inspektorowi pracy z Nowego Sącza.

I wówczas, i dzisiaj, zadaję pytanie: czy wśród kadry inspektorskiej OIP Łódź nie ma chociaż jednego inspektora, który mógłby pokierować tym okręgiem?

W sprawach kadrowych chciałabym także zapytać o zasadność zmiany – od 1 grudnia 2019 r. – na stanowisku wicedyrektora Departamentu Prawnego GIP. Podobno osobę z dziesięcioletnim stażem na tym stanowisku zastąpił pracownik, który ma niepełne dwa lata stażu pracy w ogóle. I proszę mi wyjaśnić, jakie są wymagania stażowe – wynikające z regulaminu wynagradzania pracowników PIP – na stanowisko wicedyrektora departamentu w Głównym Inspektoracie Pracy?

Chciałabym się jeszcze dowiedzieć, czy w przypadku przyjętej do pracy od 1 listopada br. do Biura Informacji GIP pani Marty Olejnik było prowadzone postępowanie rekrutacyjne i jakimi kwalifikacjami legitymuje się ta pracownica?

I na koniec czwarte – tradycyjne – pytanie: jaki jest obecnie stan sporu zbiorowego w Państwowej Inspekcji Pracy? Czy jeszcze trwa? Czy może jednak strony podpisały porozumienie? A może jesteście już państwo na etapie mediacji z zaangażowanym profesjonalnym mediatorem?

Proszę o odpowiedź.

Powyższe pytania składam do protokołu.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Rekomenduję panu ministrowi udzielenie odpowiedzi na piśmie, ale – w zakresie, w jakim uzna pan za stosowne – proszę udzielić odpowiedzi ustnej.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Odpowiadając na pytanie dotyczące sporu zbiorowego, wyjaśniam, że spór zbiorowy trwa. Związek Zawodowy Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy prosił o przeniesienie terminu spotkania na styczeń przyszłego roku, zatem spotkamy się w styczniu. Zobaczymy, jakie będą propozycje Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy.

Spór – co podkreślałem parokrotnie – jest bezprzedmiotowy, to działanie *stricte* polityczne. Nie ma nic wspólnego z ochroną praw pracowników.

Jeśli chodzi o ochronę danych osobowych, prezes UODO nie uchylił swojej decyzji, sprawę rozstrzygnie sąd.

Myślę, że to właściwe postępowanie.

Na pozostałe pytania udzielimy odpowiedzi na piśmie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

Jak okazuje się, reprezentacja związków zawodowych w Radzie Ochrony Pracy jest znacznie większa niż wynika z zarządzenia Marszałka Sejmu, ale nie widzę w tym niczego zdrożnego. Nawet cieszę się, że tak jest.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawach bieżących?

Nie widzę zgłoszeń.

Chciałbym, żebyśmy w nowej kadencji Rady spotkali się w możliwie zbliżonym składzie. Poznaliśmy się dobrze. Dla mnie to była pierwsza kadencja w Radzie Ochrony Pracy. Nie wiem, czy będę ją kontynuował. To zależy od decyzji kierownictwa klubu i pani marszałek.

Zapowiadam zwołanie pierwszego posiedzenia Rady Ochrony Pracy XI kadencji na 28 stycznia 2020 r. Tematem posiedzenia będą zagrożenia chemiczne w środowisku pracy. Zaproszenia i informacje o terminach posiedzeń zespołów przygotuje i roześle sekretariat Rady.

Życzę wszystkim państwu, żeby Święta upłynęły państwu w serdecznej, zdrowej i rodzinnej atmosferze. Żebyśmy wszyscy w dobrym zdrowiu mogli realizować misję i zadania Rady Ochrony Pracy.

Szczęść Boże, wszystkim!

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Wojtyła:

W imieniu Rady Ochrony Pracy chciałbym przekazać panu przewodniczącemu jak najserdeczniejsze życzenia. Są w nich oczywiście wyrazy wdzięczności za przewodniczenie Radzie Ochrony Pracy. Należałoby wywiesić na sali transparent – one są teraz powszechne – *Repetitio est mater studiorum*, gdy chodzi o kolejną kadencję, panie przewodniczący.

Myślę, że do tego wszystkiego potrzeba dużo zdrowia, szczęśliwości, Błogosławieństwa Bożego i tego – bardzo serdecznego – uśmiechu, który nam się też udziela i bardzo dobrze promieniuje.

Najlepsze życzenia.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję serdecznie.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam ostatnie posiedzenie Rady Ochrony Pracy X kadencji.